

Karpiński, Rafał

"Opis podróży z Paryża do Jerozolimy",
François-René de Chateaubriand, na
osnowie tł. Franciszka Salezego
Dmochowskiego przygotował., wg oryg.
uzupełnił i notami opatrzył Paweł
Hertz, Warszawa 1980 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 73/1-2, 165-166

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

der I, który wprawdzie przystępował do działania również ostrożnie, ale sr,uf mgliste projekty ogólne wykorzystując je umiejętnie w celach propagandowych.

Zwarta, niewielka pod względem objętościowym monografia Fiedosowej przynosi znaczne wzbogacenie faktografii i w dużym stopniu odrębną, samodzielną i godną uwzględnienia interpretację fundamentalnych składników sprawy polskiej w epoce napoleońskiej.

J. S.

François-René de Chateaubriand, *Opis podróży z Paryża do Jerozolimy*, na podstawie tłumaczenia Franciszka Salezego Dmochowskiego przygotował, według oryginału uzupełnił i notami opatrzył Paweł Hertz, „Podróże” pod redakcją Pawła Hertza, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1980, s. 520.

Kto po tej książce spodziewałby się typowej relacji z zagranicznej podróży ten się rozczaruje. Historycy od dawna zdawali sobie sprawę z wartości źródeł „zewnątrznych” w stosunku do danego kraju, w tym także z notat peregrynantów. Chodzi przecież o spojrzenie zwracające uwagę na zwykłe, codzienne, banalne sprawy, o których jakże rzadko przekazały cośkolwiek źródła rodzime. Chodzi także o ocenę, i umiejscowienie zwiedzanego kraju w szerszych strukturach, co łatwiej przychodzi cudzoziemcom. To prawda, wiele zależy tu od cech indywidualnego narratora, jego bystrości, inteligencji, wykształcenia, znajomości świata. Obok spojrzenia przenikliwego, choć z natury rzeczy uproszczonego, spotykamy się ze skrajnymi uproszczeniami, skażonymi nadto niechęcią, bądź sympatią do opisywanego kraju. W ostatnim czasie historiografia rozszerzyła tradycyjny zestaw pytań zadawanych relacjom z podróży i ukazała nowe możliwości twórczego ich wykorzystania.

François René de Chateaubriand opuścił ojczyznę 13 lipca 1806 i przez Włochy, Grecję i jej wyspy, Konstantynopol, Azję Mniejszą dotarł do Ziemi Świętej (4 października tr. był w Jerozolimie) by stamtąd przez Egipt, Tunis i Hiszpanię powrócić do Francji 3 maja następnego roku. Było to tempo — jak na ówczesne możliwości komunikacyjne iście amerykańskie: Chateaubriand spędził w miastach, na których mu najbardziej zależało (Ateny, Jerozolima) po kilka dni. Ale to nie ów sposób zwiedzania *à la américaine* zaważył na zawartości książki.

Gdy wybierał się w podróż pracował nad swą drugą książką o chrześcijaństwie „Les Martyrs, ou Triomphe de la religion chrétienne” (pierwsza to: „Génie du christianisme...”, 1802). Chodziło mu więc o zebranie materiału do podmalowania tła, uchwycenia kolorytu lokalnego. Chateaubriand prowadził w czasie podróży jakiś notatnik czy raptularz. Napisał swą książkę jednak po powrocie do Francji. Chwytane na gorąco obrazki o krajobrazie i społeczeństwie znajdują w „Opisie” marginalne odbicie. Więcej w nim rozważań nad poprzednikami Chateaubrianda i ich dziełami, więcej się też z tej książki dowiemy jak przedstawiała się wśród przedstawicieli wczesnego romantyzmu, do których należy zaliczyć autora, wiedza o przeszłości, o antyku przede wszystkim, także o średniowieczu (krucjaty) czy odrodzeniu. Znajomość literatury i poziom świadomości historycznej jaką reprezentowali intelektualści tamtych czasów odbija się tu najlepiej. Uzyskujemy tą książką także wgląd w poświeceniową religijność; pytanie na ile Chateaubriand jest tu reprezentatywny? (*nb.* jak sam autor pisał, udał się w tę podróż nie tylko by zebrać materiał do „Martyrs”, traktował ją jako pielgrzymkę). Poznajemy wreszcie człowieka, którego dzieła były szeroko czytane i kształtowały czytelników, człowieka wyczulonego na krzywdę polityczną i nie-

sprawiedliwość. Oto co pisze o walce Greków o niepodległość: „Biada stuleciu, które biernie przygląda się bohaterskiej walce i krótkowzrocznie sądzi, że nie narażając własnego losu na niebezpieczeństwo, można pozwolić na zniszczenie jakiegokolwiek narodu. Surowa kara prędzej czy później pomści ten błąd lub raczej zbrodnię” (s. 15). I dalej: „Umysły ograniczone i pełne pogardy, które sobie wyobrażają, że wszelka niesprawiedliwość, która już została dokonana, nie po- ciąga za sobą okropnych skutków, są zakałą państwa”.

Chateaubriand traktował „Opis” nie jako sprawozdanie z podróży, ale jako pamiętnik jednego roku. Książkę tę umieszczono w serii „Podróże” chyba ze względów formalnych. Jest to podróż autora w głąb siebie, we własne przeżycia, doznania, przemyślenia. Człowieka zafascynowanego kulturą śródziemnomorsko-chrześcijańską, Europejczyka dla którego barbarzyństwo rozciągało się na wschód od Triestu.

Paweł Hertz, redaktor serii „Podróże” i niniejszego tomu, z kurtuzją umieścił na karcie tytułowej nazwisko Franciszka Salezego Dmochowskiego, pierwszego tłumacza na polski „Itinéraire de Paris à Jerusalem” (Warszawa 1853). W istocie obecne wydanie jest nowym, udanym tłumaczeniem, a nieliczne skróty dokonane przez redaktora wyszły książce na dobre.

R. K.

Deutschland im zweiten Weltkrieg t. IV: Das Scheitern der faschistischen Defensivstrategie an der deutsch-sowjetischen Front (August bis Ende 1943), red. Wolfgang Schumann, Akademie der Wissenschaften der DDR, Zentralinstitut für Geschichte, Akademie-Verlag, Berlin 1981 s. 617, ilustr., mapy.

Kolejny, czwarty już tom ogromnego dzieła historyków NRD (pierwszy ukazał się przed siedmiu laty) obejmuje okres od sierpnia do końca 1943 roku. Zespół autorski korzystał ze współpracy wszystkich ważniejszych instytucji historycznych tego kraju oraz licznych konsultantów z ZSRR i Polski. Tytuł tomu sugeruje przewagę historii militarnej. Poświęcono jej jednak tylko czwartą część objętości wydawnictwa, co pozwoliło na obszernie omówienie sytuacji międzynarodowej i wewnętrznej III Rzeszy po czterech latach toczzonej przez nią wojny. Wiele miejsca zajmują kwestie, które mają już bardzo bogatą literaturę przedmiotu. Na pewno można do nich zaliczyć politykę okupacyjną i rozwój ruchu oporu w różnych krajach, stosunki w obrębie koalicji antyhitlerowskiej, czy wreszcie przebieg działań bojowych, zwłaszcza na froncie wschodnim. Szczególnie zainteresowanie polskiego czytelnika muszą budzić fragmenty poświęcone zagadnieniom dyskutowanym u nas stosunkowo rzadko, takim jak: warunki życia niemieckiego społeczeństwa, funkcjonowania NSDAP i aparatu władzy z chwilą załamania się planów wojennych Hitlera, problemy młodzieży, rozbudowa gospodarki wojennej, sytuacja w obozie państw „osi” itp.

Omówienie każdego problemu oparte jest na dość obfitej dokumentacji źródłowej, którą autorzy gromadzili w wielu archiwach obu państw niemieckich oraz w krajach socjalistycznych. Szereg informacji zaczerpnięto z prac historyków ZSRR, Polski oraz z zachodniej literatury przedmiotu, która jest często przywoływana. Ta wielostronność odwołań jest godna odnotowania na tle wcześniejszych publikacji historycznych NRD. Całość składa się na niezmiernie bogaty informacyjny wykład typu podręcznikowego, o pewnym podobieństwie do radzieckiej, dwunastotomowej „Historii drugiej wojny światowej”. Wyrażną wadą tego typu publikacji jest — z jednej strony — niedostatek ujęć syntetycznych, a z drugiej —